



Trwające ostatnio na Wybrzeżu mrozy spowodowały poważne trudności w żegludze. Statki wpływające do portu w Szczecinie musiały korzystać z pomocy lodolamaczy, które wyzwały je z lodów i holowały do portu.

Na zdjęciu: Kpt. Wacław Kaszubowski z lodolamacza „Posejdon” kieruje akcją ratowniczą statku St. Zjedn. Ameryki Północnej s/s „Jesse Lyons”.

CAF — fot. Podolski

GŁOS WYBRZEŻA

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 31 (2375)

Gdańsk, sobota 5, niedziela 6 lutego 1955 r.

Cena 20 gr.

POPŁYNEŁA pierwsza stal

z I martena Huty im. Lenina

KRAKÓW-NOWA HUTA PAP. W dniu 4 bm. o godz. 13.25 nastąpił pierwszy, próbny spust stali z I martena stalowni Huty im. Lenina, zapoczątkujący okres wstępnej eksploatacji tego agregatu.

Na stalowych pomostach i galeriach, u stóp pierwszego martena — największego i najnowocześniejszego pieca stalowniczego w Polsce, zagro madziła się niemal cała zało

Nowa kopalnia

STALINOGRÓD PAP. W tych dniach przekazano całkowicie do eksploatacji w kopalni „Siemianowice” nową upadkową — jeden z rodzajów płytkiej kopalni.

„Borki” — taka bowiem nazwę otrzymała nowa upadkowa — to jeden z największych tego typu obiektów górniczych czynnych obecnie na obszarze górnośląskiej niocki węglowej. „Borki” wydobycia już kilkaset ton węgla na dobę.

Premier Japonii wypowiada się za unormowaniem stosunków z ZSRR

PEKIN PAP. Rozgłoszona japońska podała, że premier Hatajama zabierając głos na wiecu w Tokio w dniu 3 bm. oświadczył, iż w dalszym ciągu utrzymuje swój pogląd co do trybu prowadzenia rokowań ze Związkiem Radzieckim. Premier Hatajama uważa mianowicie, że niezbędne jest zakończenie stanu wojny między ZSRR a Japonią oraz przywrócenie stosunków dyplomatycznych japońsko-radzieckich.

PARYŻ PAP. Jak podaje tokijski korespondent agencji France Presse, japoński Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało oficjalny komunikat o decyzji rządu japońskiego oświadczenia rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie unormowania wzajemnych stosunków między obu krajami.

ga eksploatacyjna oraz montażowa. Na pierwszy spust stali przybyli członkowie rządowej komisji odbioru stalowni na czele z przewodniczącym komisji min. Adamem Wągliem i ministrem hutnictwa inż. Kiejstutem Żemajtisem. Obecni byli również eksperci radzieccy, którzy brali udział w montażu i rozruchu rejonu stalowni.

Kier. wydziału pieców martenskich inż. St. Zygmunt daje znak kierownikowi pierwszej zmiany inż. Dudzi kowskiemu — można zaczynać. Laboratorium techniczne dokonuje ostatniej próby wytopionego metalu. Ocena laboratorium jest pomyślna — stal posłada już odpowiednią jakość.

Rok bieżący będzie rokiem niezwykle doniosłym dla całej załogi budowlanej i eksploatacyjnej. W roku tym ma zostać zamknięty cały cykl produkcyjny kombinatu. W stalowni, po pierwszym mają zostać uruchomione dalsze piece martenskie. Dwukrotnie zwiększy się produkcja surowców dzięki włączeniu do ruchu wielkiego pieca nr II. Uruchomienie zostanie ponadto dwie dalsze baterie koksownicze, 2 turbospój w silowni oraz 3 i 4 taśma splekalinizacji. Cykl uruchamianych obiektów zamknie walcownia — zgniatacz — jeden z największych tego rodzaju obiektów w Europie.



Ruch uliczny w Hanoi — stolicy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Polityka rządu Mendes-France'a wobec krajów Afryki Płn. jest sprzeczna z interesami narodu francuskiego

PARYŻ PAP. W ciągu czwartku we francuskim Zgromadzeniu Narodowym trwała debata nad sytuacją krajów Afryki Północnej. W nocy ze środy na czwartek przemawiał jeszcze kilku deputowanych prawicowych krytykując politykę rządową w sprawach Tunisu, Algieru i Maroka, jako osłabiającą — ich zdaniem — pozycję Francji. Żądali oni „bardziej stanowczych środków” dla stłumienia ruchu narodowowyzwoleńczego. Natomiast deputowani komunistów Raymond Guyot i Pierre Fayette wystąpili w obronie słusnych praw narodów Północnej Afryki. Guyot wykazał, że represyjna polityka obecnego rządu wobec ludności Algieru, Tunisu i Maroka jest sprzeczna z prawdziwym interesami narodu francuskiego. Mówca stwierdził, że „autonomia wewnętrzna, która rząd Mendes-France'a obiecuje Tunisi i Marok, nie zapewnia narodowi tunezyjskiemu suwerenności, ani w dziedzinie poli-

tycznej, ani w ekonomicznej ani w kulturalnej. W czwartek po południu debata została wznowiona. Głównym wydziałem na czwartym posiedzeniu popołudniowym była deklaracja b. premiera Rene Mayera, członka tejże partii radykalnej, do której należał Mendes-France. Rene Mayer, który wszedł do parlamentu z okręgu algerskiego Constantine, ostro zaatakował politykę rządu w Afryce Północnej. Oświadczył on m. in., że przewlekłe rokowania francusko-tunezyjskie wywarły szkodliwy wpływ na stosunki w tym kraju. Również w Algierze sytuacja zastrzyła się w ciągu ubiegłego tygodnia. Mayer przeciwstawia się także mianowaniu gaulistę Soustelle'a na stanowisko gubernatora generalnego Algieru. Jego zdaniem wątpliwe jest, by Soustelle mógł zapewnić „bezpieczeństwo Algieru”, gdyż „on odmienne przetrzymuje strategię międzynarodową” niż kierownicy paktu atlantyckiego.

Wreszcie mówca zaatakował całokształt polityki zagranicznej rządu Mendes-France'a i powiedział: „Nie wiem właściwie, do czego dąży, w konkluzji Rene Mayer stwierdził, że po zakończeniu obecnej debaty nie będzie mógł głosować za wotum zaufania dla rządu.

Zapowiedź ta uważana jest w kołach politycznych za poważny cios dla Mendes-France'a, okazało się bowiem, że obecny premier nie może liczyć nawet na członków własnego stronnictwa.

W dalszym ciągu przemawiał socjalista Rabier, deputowany z Oranu. W przeciwieństwie do wszystkich nie ma popierających mówców Rabier wystąpił w obronie rządu. Zakładając na deputowanego, by powstrzymali się od obalenia gabinetu Mendes-France'a, gdyż — jego zdaniem — „pociąganie to za sobą poważne niebezpieczeństwo dla Francji i dla Algieru”. Ma on jedynie pewne zastrzeżenia co do interwencji sił zbrojnych w Algierze. Również deputowany socjalista Ben Bahmed bronił „polityki reform” prowadzonej przez Mendes-France'a, chociaż jednocześnie protestował przeciwko represjom ze strony władz kolonialnych.

Wyjaśnienia składał minister do spraw Tunisu i Maroka Fouchet.

Obrazy odrzucono do godziny 21, zapowiadając znów posiedzenie nocne.

Mendes-France stawia kwestię zaufania

PARYŻ PAP. W czwartek w późnych godzinach wieczornych premier Mendes-France wysunął kwestię zaufania, łącząc ją z wnioskiem deputowanego radykalnego Mailhe. Wniosek ten proponuje zaaprobowanie deklaracji rządowej w sprawie polityki w Afryce Północnej, odrzucenie wszelkich poprawek i przejście do następnego punktu porządku dziennego obrad.

Głosowanie w sprawie wotum zaufania dla rządu odbędzie się w nocy z piątku na sobotę.

Solidarność dokerów włoskich

RZYM PAP. Jak donosił 11, dokerzy w Genui ogłosili strajk przed dwoma tygodniami, domagając się poprawy warunków bytu. W dniu 3 bm. dokerzy Liworno proklamowali 24-godzinny strajk na znak solidarności z dokerami genueńskimi.

W Genui wybuchł 3 bm. kilkugodzinny strajk metalowców na znak protestu przeciwko bezprawnemu zwolnieniu 13 robotników w jednej z fabryk za udział w poprzednim strajku.

Delegacja rządowa Burmy przybyła do Polski

WARSZAWA PAP. Dnia 3 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja gospodarcza Burmy z ministrem nacjonalizacji ziemi i ministrem demokratyzacji administracji lokalnej Takin Tin na czele.

- Dalszy rozwój gospodarki narodowej
- Podniesienie stopy życiowej narodu

PROJEKT BUDŻETU Związku Radzieckiego

MOSKWA PAP. Dnia 3 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się w Wielkim Pałacu Kremlo wskimi wspólne posiedzenie Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR. Deputowani i goście powitali hucznie, długotrwałymi oklaskami przywódców partii komunistycznej i radzieckiego — N. A. Bulganina, N. S. Chruszczowa, L. M. Kaganowicza, G. M. Malenkowa, A. I. Mikoja, W. M. Molotowa, M. G. Pierwuchina, M. Z. Saburowa, K. J. Woroszyłowa, A. I. Kiriczenko, P. K. Ponomarenko, N. M. Szewnikowa, P. N. Pospelowa, M. A. Susłowa, N. N. Szałalina.

Przewodniczący deputowany Wiliś Łacis udzielił głosu ministrowi finansów

ZSRR, deputowanemu A. Zwieriewowi, który wygłosił referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1955 i o wykonaniu budżetu państwowego za rok 1953.

Minister Zwieriew informuje, że budżet na rok 1955 przedstawiony Radzie Najwyższej ZSRR do zatwierdzenia przewidywał sumę 589,3 milarda rubli po stronie dochodów i 582,9 milarda rubli po stronie wydatków, czyli że nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 26,7 milarda rubli.

Minister zaznaczył, że budżet bierze za punkt wyjścia zadania rozwoju gospodarki narodowej, podniesienia stopy życiowej i kulturalnego poziomu narodu radzieckiego, umocnienia potencjału gospodarczego i obronnego ZSRR.

Minister finansów scharakteryzował następnie poszczególne pozycje wydatków budżetowych. Na gospodarkę narodową prelinuje się w budżecie sumę 222,4 milarda rubli, zaś z uwzględnieniem własnych środków przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych suma ta wyniesie 335,3 milarda rubli. Na rozwój przemysłu przeznaczają się blisko 190 miliardów rubli.

Na realizację posunięć w zakresie rolnictwa przeznaczają się 65,2 milarda rubli. Suma ta zapewnia wyposażenie rolnictwa w nowoczesne maszyny i narzędzia, rozszerzenie obszarów zasiewów przez dalsze zagospodarowanie odłogów i ugorów, utworzenie trwałej bazy paszowej dla hodowli.

Na budownictwo inwestycyjne budżet w 1955 r. prelinuje sumę 167,2 milarda rubli.

Plan na rok 1955 przewiduje dalsze rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego. Inwestycje w tej dziedzinie wyniosą 24,5 milarda rubli.

Naczelny zadaniem rządu radzieckiego w dziedzinie stosunków międzynarodowych — powiedział dalej A. Zwieriew — jest zapewnienie i umocnienie pokoju. Jednakże, jak widzimy, w sytuacji międzynarodowej nie zaszły takie zmiany, które dawałyby nam podstawę do osłabienia naszej uwagi, jeśli chodzi o kwestię umocnienia obronności.

W tych warunkach naszym obowiązkiem jest wykazywać należytą troskę o umocnienie potęgi bojowej i stałej gotowości naszych sił zbrojnych, by zagwarantować bezpieczeństwo naszej ojczyzny.

Budżet państwowy na rok 1955 prelinuje wydatki na cele obrony w wysokości 112,1 milarda rubli. Poważne znaczenie w podnoszeniu stopy życiowej i kulturalnego poziomu ludności mają rosnące z roku na rok wydatki państwa socjalistycznego na cele socjalne i kulturalne. Budżet państwowy ZSRR asygnuje 146,9 milarda rubli na oświatę, ochronę zdrowia i kulturę fizyczną, na ubezpieczenia państwowe i społeczne.

Budżet uwzględnia również wydatki na rozszerzenie zakresu szkolenia kadr w wyższych uczelniach, szkołach technicznych i innych średnich szkołach specjalnych. Na ten cel przeznaczają się w roku 1955 ponad 15 miliardów rubli. Jesienią br. przyjmie się do wyższych uczelni i szkół technicznych ponad milion studentów. Przeszło 10 miliardów rubli asygnuje budżet na rozwój nauki.

W ZISPO



W Fabryce Parowozów Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu przy produkcji parowozów towarowych TY-51 zastosowano ciekawą innowację, a mianowicie, kocioł parowozu, który poprzednio był wytwarzany w całości, obecnie jest w większości spawany. Dzięki temu uzyskano poważne oszczędności (na jednym parowozie ca. 1.100 kg blachy i 647 kg nitów).

Na zdjęciu: Spawacz Mieczysław Kanonczak spawuje dymnicę z walcem parowozu TY-51.

Rybołówstwo

wykonało w 110 proc.
plan połowów
na 1954 r.

Jak informuje Centralny Zarząd Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie — w wyniku ofiarnej pracy rybaków i poprawy organizacji połowów plan połowów za rok 1954 rybołówstwo wykonało w 110 proc.

Przedsiębiorstwa państwowe uzyskały 109,4 proc. planu ilościowego i 112,2 proc. planu wartościowego w cenach niezmienionych. Spółdzielczość — 111,6 proc. planu ilościowego i 105,6 proc. planu wartościowego. Rybacy indywidualni wykonali swe zadania ilościowo w 110,3 proc. i wartościowo w 101,8 proc.

Wyniki te zasługują na tym większe podkreślenie, że połowy przeprowadzono w trudnych warunkach atmosferycznych, szczególnie w IV kwartale ub. r. na Morzu Bałtyckim, w kanale La Manche i na Morzu Północnym. O sukcesie zdecydowało wykozystanie sezonu połowów darsza i śledzia dalekomorskiego, sprawniejsza niż w latach ubiegłych organizacja pracy, należyte przygotowanie jednostek łowczych i sprzętu połowowego. Wpłynęło to także na podniesienie jakości ryby wyladowywanej w portach. Np. o 5,5 proc. więcej niż w roku 1953 oddano śledzia dalekomorskiego klasy „A”, o 10,3 proc. śledzia bałtyckiego klasy „A” i o 13,5 proc. darsza klasy „A”.

Poważnie dopomogło rybakom wyjście na łowiiska nowego statku-bazy rybołówstwa dalekomorskiego s/s „Fryderyk Chopin”, który zabezpieczył lepsze warunki oraz znacznie zwiększył zdolność przeładunkową na morzu.

Jak wykazują wstępne obliczenia — w wyniku przekroczenia planu połowów uzyskano obniżenie kosztów produkcji towarowej o 5,7 proc. (b)

Posiedzenie rządu W. Brytanii

LONDYN PAP. W godzinach popołudniowych 4 bm. odbyło się posiedzenie rządu brytyjskiego pod przewodnictwem Churchilla. Na posiedzeniu omawiano sytuację w rejonie Tajwanu.

Sensacyjne odkrycie amerykańskiego nurka

NOWY JORK PAP. W poszukiwaniu słynnych „skarbow Inkasów”, ukrytych według podania na dnie najgłębszej połoniny na świecie jeziora Titlica (Bolivia), powiem nurtek amerykański natrafił na głębokości 32 metrów na ruiny domów. Wyniósł on na powierzchnię wydobyte z dna jeziora naczynia kamienne, które wywołały żywą zainteresowanie archeologów balijskich. Obecnie bada się szereg zdjęć dokonanych przez nurka pod wodą. Zdaniem uczonych balijskich, mogłoby w tym miejscu znajdować się oświeślenie pierwotne na wielkiej wyspie, która pogryzła się wskutek trzęsienia ziemi. Uważa się, że to właśnie tam, gdzie stało budowane miasto Almarów, który zamieszkiwał te tereny przed Inkasami.

Cyniczne wyznania prowokatora Matusowa

— Zarobiłem na dobre życie. — Dlaczego powiedział pan swego czasu, że w dzienniku „New York Times” w tygodniku „Time” znajdą się silne kominki komunistyczne? — Aby sprawić im kłopot. W rzeczywistości nie podobnego nie wiedziałem.

— Dlaczego złożył pan fałszywe wyznania przeciwko działaczom komunistycznym? — Ponieważ było to dobre źródło zarobku i chciałem użyczyć swe nazwisko w nagłówkach dzienników.

Charakterystyczne jest również, że większość dzienników amerykańskich stara się obecnie zastanawiać sprawę Matusowa, gdyż jego revelatione oświadczenie domaskuje cały system wymiaru „sprawiedliwości” w USA, oparty na zeznaniach płatnych agentów tajnej policji i na fałszywym świadectwach „dowodów winy” przeciwko osobom oskarżonym o „działalność wyrotkową”.

Na marginesie konferencji kairskiej

USA zagrażają krajom Bliskiego Wschodu

W stolicy Egiptu — Kairze — toczą się obrady szefów rządów krajów arabskich, należących do panarabskiego paktu o bezpieczeństwie zbiorowym. W konferencji biorą udział premierzy Egiptu, Libanu, Jordani, Syrii i minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej. Brak szó-

kim Wschodzie przez „prograny pomocy” i inwestycje w gospodarce.

Nie jest też przypadkiem, że w swej podróży po krajach Bliskiego Wschodu Menderes odwiedził przede wszystkim Bagdad — stolicę Iraku. Premier Nuri es Said jest bowiem w arabskim świecie

Irak nie wyrzeknie się swego projektu zawarcia paktu z Turcją, to Egipt wycofa się z panarabskiego paktu bezpieczeństwa zbiorowego i zaproponuje państwom arabskim zawarcie nowego układu. Nowy pakt obejmowałby kraje, jak Jordanię, Jemen i Arabię Saudyjską, które odmawiają łączenia się z państwami z innymi państwami bez poprzedniej zgody wszystkich krajów arabskich.

Niezależnie od stanowiska Iraku nie ulega kwestii, że — jak pisał „Al Gumhurja” — „ostatnie słowo należy dziś do narodów arabskich”. „Dobrodziejstwa” imperializmu brytyjskiego, jakich doznały na własnej skórze, nauczyły je wyciągać wnioski z historii. Dlatego też jest rzeczą pewną, że nie zamienia imperializmu brytyjskiego na amerykański.

A. Górna



tego sygnatury ukladu — premiera Iraku, który nie przybył do Kairu z powodu „choroby”, uważa przez premiera Egiptu Nasserza za „dyplomatyczną”.

Konferencja w Kairze została zwołana w związku z zapowiedzią podpisania turecko-irackiego układu wojskowego, sprzecznego z postanowieniami panarabskiego paktu bezpieczeństwa zbiorowego i statutu Ligi Arabskiej. Projektowany pakt wojskowy między Turcją i Irakiem rozszerzyłby bowiem zobowiązania krajów arabskich poza obszary, zamieszkałe przez Arabów, a wciągnąłby Irak w wojnę spowolnioną, że inne kraje arabskie znalazłyby się również w stanie wojny.

Układ turecko-iracki, jak wynika z komunikatu, ogłoszonego podczas wizyty premiera Turcji Menderesa w Bagdadzie, ma zostać podpisany „w najbliższej przyszłości”.

Nie tylko jednak podróż Menderesa do Bagdadu, Damasku i Bejrutu wskazuje na niezwykle ożywienie działalności na Bliskim Wschodzie. Pewne światło na źródła obywatelskiego zainteresowania krajami Bliskiego Wschodu rzucają również gorące obrady w Waszyngtonie i Londynie, jak i rozmowy przedstawicieli USA i W. Brytanii z egipskimi politykami w Kairze.

Na kilka godzin przed rozpoczęciem obrad w Kairze pierwszy sekretarz ambasady USA odbył rozmowę z gen. Mahmoudem Riadem, szefem wydziału arabskiego w egipskim ministerstwie spraw zagranicznych, a charge d'affaires USA, George Lewis konferował z egipskim ministrem spraw zagranicznych Fawzi, który przyjął również ambasadora W. Brytanii — Stevensona.

Szczególne zainteresowanie USA krajami Bliskiego Wschodu datuje się nie od dziś. Już od 4 lat podejmują one wszelkie możliwe próby wciągnięcia tych krajów do bloku wojskowego pod amerykańskim dowództwem. Po fiasku pierwszej próby stworzenia tzw. „dowództwa środkowego wschodu” opracowano „plan Dullesa”, przewidujący stopniowe tworzenie bloku wojskowego w tym rejonie poprzez przyłączenie krajów arabskich i Iranu do turecko-pakistańskiego paktu. Amerykańscy dyplomaci udzielili się, że tego rodzaju taktyka wywrze wrażenie, że państwa Bliskiego Wschodu zorganizują się same, bez udziału i zainteresowania mocarstw zachodnich.

Gdy jednak i te plany spaliły na panewce, na widowni wystąpił premier Turcji Menderes, który otrzymał polecenie związania państw Bliskiego Wschodu dwustronnymi paktami z Turcją i poprzez nią z blokiem północno-atlantycznym, którego jest członkiem. Niezależnie od tego imperialiści amerykańscy usiłują

kontrolę państwa

znany ze swej służalczości i bezgranicznej wierności imperialistom. Wystarczy wspomnieć, że rozważał on parlament, takżal działalność wszystkich opozycyjnych partii i związków zawodowych oraz — co jest bardzo znamienne — na dzień przed przyjazdem Menderesa zerwał stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Radzieckim.

„Większość Arabów” — pisała francuska gazeta „France Observateur” — „Jest pewna, że Związek Radziecki nigdy nie naładby na kraje arabskie”. Świadomość tego z jednej strony, i wzmożona działalność dyplomacji amerykańskiej, której wynikiem jest zapowiedź paktu turecko-irackiego, zwracają uwagę na rolę Amerykanom, którzy chcieliby przywrócić do władzy powolnego im byłego dyktatora Sziszakli i w tym celu przezwyciężają broń przez turecką granicę. Ale, jak pisała syryjska gazeta „Al-Saraka”, „decydując o losie syryjskiego narodu będzie ostatecznie naród syryjski”.

Podobne nastroje panują w innych krajach, a nawet w samym Iraku. Opór przeciw polityce Nuri es Saïda można stwierdzić na każdym kroku, na ulicach, w szkołach, uczelniach i fabrykach. „Rząd iracki nie reprezentuje narodu” — stwierdza — „Al Gumhurja”.

Delegat Iraku, który zjawił się w Kairze, otrzymał instrukcje, zalecające mu nieustępliwość. W tym samym czasie „obłożenie” chory Nuri es Said wziął udział w naradzie czołowych polityków irackich, na której postanowiono niebawem podpisać układ turecko-iracki.

Kierując się otrzymanymi instrukcjami, delegat Iraku Dżamali oświadczył premierowi w Kairze, że rząd iracki nie będzie uważał ewentualnych uchwał konferencji za wiążące i że będzie kontynuował swą politykę zmierzającą do zawarcia układu z Turcją, Pakistanem, Iranem, Wielką Brytanią i USA.

W tej sytuacji doszło znów do dramatycznych scen, które zakończyły się przerwaniem konferencji na kilka dni, w celu wysłania do Bagdadu specjalnej misji. Zadaniem jej było zaproponowanie premierowi Nuri es Saidowi zjednoczenia dowództwa poszczególnych armii arabskich i odroczenia projektowanego układu iracko-tureckiego do zakończenia konsultacji z innymi rządami arabskimi.

Wyda się, że misja powróci do Kairu z niczym, i że Irak, podporządkowany absolutnie swym amerykańskim mocodawcom, nie zmieni stanowiska. Nasser oświadczył w związku z przewidywanymi wynikami rozmów misji, że jeśli

Zakończenie sesji Rady Skandynawskiej

STOKHOLM PAP. W dniach 28 stycznia — 3 lutego obradowała w Sztokholmie rada skandynawska, w której skład wchodzi przedstawiciele parlamentów i rządów Szwecji, Danii, Norwegii i Islandii.

W ostatnim dniu obrad na posiedzeniu plenarnym przedyskutowano wnioski poszczególnych komisji. Wiele uwagi w dyskusji poświęcono załatwieniu między Szwecją a Islandią w sprawie komunikacji lotniczej. Przed kilku tygodniami Szwecja wypowiedziała umowę z Islandią o towarzyszącym lotniskiem „Lofteid”, utrzymującym komunikację między Reykjavik a Hamburgiem przez Oslo i Göteborg. Stanowisko Szwecji zostało poparte przez delegatów islandzkich w radzie skandynawskiej.

W toku obrad niektórzy norwescy i duńscy delegaci dość pesymistycznie ocenili perspektywy rozszerzenia współpracy gospodarczej między krajami skandynawskimi. Przedstawiciel Norwegii prof. Petersen oświadczył, że rezultatem takiej współpracy może być ingerencja jednego państwa w politykę ekonomiczną drugiego państwa. Rzecznikiem zacieśnienia współpracy ekonomicznej krajów reprezentowanych w radzie skandynawskiej był szwedzki minister handlu Erikson. Podkreślił on, że współpraca ta jest konieczna w celu rozszerzenia inwestycji kapitałowej.

Z obrad premierów krajów Wspólnoty Brytyjskiej

LONDYN PAP. Na czwartym z kolei posiedzeniu konferencji premierów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w dniu 3 bm. omawiane były sprawy gospodarcze i finansowe.

Brytyjski kanclerz skarbu, Butler omówił na posiedzeniu zagadnienie wzajemnych stosunków gospodarczych między Anglią a pozostałymi krajami Wspólnoty Narodów. Rozpatrywano również sprawy walutowe, taryfowe i celne.

DZIS

BAL PRASY

Początek o godz. 20.30

Dojazd autobusami WPKGG do Grand Hotelu z Górców w Gdańsku i Gdyni w godz.: 22, 23, 24, 1.30, 2.30, 3.30.

Z Grand Hotelu do Gdańska i Gdyni w godz.: 22.30, 23.30, 1.2, 2.4.

DEKRET PREZYDENTA CSR o zakończeniu stanu wojny między Czechosłowacją a Niemcami

»Brońcie KPD!«



W Niemczech zachodnich narastała fala protestów przeciwko procesowi o delegację KPD.

Na zdjęciu: Transparent unoszony przez cztery baloniki wzywający ludność: »Brońcie KPD!«

PRAGA PAP. Agencja CTK ogłosiła następujący dekret prezydenta Republiki Czechosłowackiej.

Od chwili, gdy Niemcy hitlerowskie podjęły agresywne działania przeciwko bezpieczeństwu, niepodległości i integralności terytorialnej Czechosłowacji, między Republiką Czechosłowacką a Niemcami zapanał stan wojny. Narod czechosłowacki przez przeszło 6 lat znajdował się pod okupacją Niemiec hitlerowskich i wywołony został z niewoli faszystowskiej przez zwycięską armię Związku Radzieckiego.

Znając z doświadczenia militarysty niemieckiej armii Czechosłowacji mają pełne prawo żądać, aby problem niemiecki rozwiązywał się w sposób, który by wykluczył niebezpieczeństwo nowego zagrożenia narodów miłujących pokój, a jednocześnie — zapewniał narodowi niemieckiemu pokojowy i demokratyczny rozwój.

Drogą do osiągnięcia tego celu określało porozumienie zawarte między czterema mocarstwami w r. 1945 w Poczdamie, mające na celu stworzenie zjednoczonych Niemiec na podstawach demokratycznych i pokojowych oraz zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

Wbrew stałemu wysiłkowi rządu Związku Radzieckiego, mocarstwa zachodnie uniemożliwiały osiągnięcie porozumienia w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Główną przeszkodą na drodze do pokojowego zjednoczenia Niemiec stawały układy paryskie, które

zmierzają do remilitaryzacji Niemiec zachodnich i do ich włączenia zarówno do już istniejących jak i do nowo utworzonych ugrupowań agresywnych.

Biorąc pod uwagę fakt, że między Republiką Czechosłowacką a Niemiec Republiką Demokratyczną rozprawy się wszczęły, a zacieśnianie się przyjaźni obu krajami nie istnieje kwestie sporne i nie rozwiązane, jak również mając na względzie interesy narodów Czechosłowacji dążących do pokojowej współpracy z całym Niemcami oraz do stworzenia dobrych stosunków sąsiedzkich, które stałyby się podstawą pokojowego współżycia narodów Czechosłowacji z całym narodem niemieckim, rząd niniejszym dekretem ogłasza:

stan wojny między Republiką Czechosłowacką a Niemcami zostaje zakończony,

między obu krajami wchodzi w życie stosunki pokojowe.

Proklamowanie zakończenia stanu wojny z Niemcami nie zmienia ich zobowiązań międzynarodowych, nie narusza praw i obowiązków, które wypływają dla Czechosłowacji z istniejących porozumień międzynarodowych czterech mocarstw w sprawie Niemiec, jak również z innych aktów międzynarodowych dotyczących Niemiec, których sygnatariuszem jest także Czechosłowacja.

Precz z neohitlerowskim Wehrmachtem!



Niedawno we Frankfurcie odbyła się potężna demonstracja młodzieży niemieckiej przeciwko rekrutacji do neohitlerowskiego Wehrmachtu.

Na zdjęciu: Młodzież nie jest transparenty z napisami: „Remilitaryzacja uniemożliwia zjednoczenie”. — „Matko, nie daj swego syna na wojnę”.

Fot. — CAF

Nowe represje w USA wobec działaczy partii komunistycznej

NOWY JORK PAP. Krajowy Komitet Komunistycznej Partii USA przekazał do opublikowania w prasie oświadczenie, w którym stwierdza, że władze USA przygotowują nową kampanię represji wobec działaczy partii komunistycznej. Skazanie działacza komunistycznego z Chicago C. Lightfoota za przynależność do partii komunistycznej, ma bezpośredni związek z mającym nastąpić uwolnieniem z więzienia sekretarza generalnego Komunistycznej Partii USA Dennisa i innych przywódców partii.

Dennisowi i innym przywódcom partii komunistycznej — głosi oświadczenie — grozi obecnie ponowne aresztowanie i skazanie wyłączenie za to, że są członkami partii komunistycznej.

»Pan Tadeusz« po niemiecku

„Polskie powieści pokazują nam, jak naród polski buduje lepsze życie. Powieści te są dla nas bodźcem, abyśmy w naszym kraju zrobili wszystko, by życie stało się lepsze i piękniejsze”. Tak pisał w liście skierowanym do jednego z wydawców Niemieckiej Republiki Demokratycznej czytelnik, dając wyraz swemu zadowoleniu, że dzięki wydanej w NRD polskiej literaturze „może się dowiedzieć czegoś o polskiej ziemi i ludziach, którzy ją zamieszkują”.

Powstań Niemieckiej Republiki Demokratycznej i nawiązanie przez pierwszy w dziejach demokratyczny rząd niemiecki przyjaźnych stosunków z Polską Ludową przyniosło również przełom w dziedzinie polsko-niemieckich stosunków kulturalnych. Stale zacieśniająca się współpraca kulturalna jest właśnie jednym z przejawów nowego charakteru stosunków, jakie istnieją między Polską Ludową, a Niemiecką Republiką Demokratyczną. I trudno jest przecenić znaczenie tej współpracy. Wiemy bowiem wszyscy, że nadto dobrze, jak ogromną rolę spełnia we współżyciu na rodów postępowa literatura i sztuka, jak poznane dorobku kulturalnego, zwłaszcza sąsiadów, przyczynia się do wzajemnego zrozumienia i zbliżenia.

Pomoczą NRD a Polska została zawarte długoterminowe porozumienie kulturalne. Przewiduje ono m. in., że każde z państw wyda w ciągu roku przynajmniej dziesięć pozycji z literatury sąsiada. Jednakże w Niemieckiej Republice Demokratycznej ilość polskich publikacji wykracza już znacznie poza ramy, jakie nakreśliło porozumienie kulturalne. Związek sąsiada są stałe liczba czytelników i ich rosnące potrzeby sprawiły, że instytucje wydawnicze NRD w coraz szerszym zakresie udostępniają czytelnikowi niemieckiemu postępową literaturę polską.

W ciągu ostatnich lat wydawnictwa niemieckie oddały do rąk czytelnika niemieckiego ponad sto tytułów polskich książek. W tej liczbie mieszczą się zarówno pozycje z dziedziny literatury pięknej, jak i książki dla młodzieży, dla dzieci, dla wydawnictwa z zakresu literatury fachowej. Większość wydanych w Niemieckiej Republice Demokratycznej pozycji stanowi jednak literatura piękna, zwłaszcza okresu powojennego.

Na półkach niemieckich księgarni ukazała się np. praca Mieczysława Jastruna pt. „Mickiewicz”, która zapoznała czytelnika niemieckiego z życiem i twórczością autora „Pana Tadeusza”.

Wielką rolę literatury w umacnianiu przyjaźni między narodami i nie wątpliwie wielkim osiągnięciem literatury polskiej i niemieckiej jest to, że tak skutecznie przyczynia się do zbliżenia i wzajemnego poznania dwóch naszych narodów.

M. T.

ABY RADY NARODOWE

JEDNA z podstawowych form pracy rady narodowej są sesje. Sesja, będąc przeglądem dorobku rady i jej organów,

pozwała również ocenić, w jakim stopniu rada narodowa walczy z zaspokojeniem rosnących potrzeb mas pracujących. Dobrze przygotowana i przeprowadzona sesja powinna przebiegać w atmosferze śmiałości i ostrej krytyki i samokrytyki, które pomagają w wypracowaniu nowego stylu pracy, w odbudowie aparatu państwa i zbliżeniu go do mas. Przebieg sesji jest również miernikiem właściwego kierownictwa politycznego i instancji partyjnej rady narodowej.

Ożywienie polityczne, jakie tworzący azylo kampanii wyborczej do rad narodowych, miało poważny wpływ na przebieg pierwszych sesji rad narodowych. Poczuła odpowiedzialność nowo wybranych radnych uwidoczniła się m. in. w niespotykanej dotychczas frekwencji na sesjach. W skali wojewódzkiej przeciętna frekwencja wynosiła 94,9 proc., gdy na poprzednich sesjach, przed wyborami do rad narodowych, frekwencja nie przekraczała 75 proc.

Szczególnego wysiłku organizacyjnego i pracy politycznej wymagało przygotowanie sesji gromadzkich rad narodowych, zarówno ze strony instancji partyjnych jak i przywódców rad narodowych oraz komitetów Frontu Narodowego.

W wielu powiatach poważną część gromadzkich rad narodowych osiągnęła 100-procentową frekwencję na sesjach, np. w pow. malborskim — w 11 gromadach, w pow. starogardzkim — w 20, a w pow. puckim — w 10. Ogółem spoza rad wzięło udział w sesjach około 8000 osób. Jest to wynik za-

interesowania się ludności pracą rad.

W dyskusji poruszano wiele istotnych i żywotnych spraw w życiu gromad. Np. na sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Benowie, pow. Szum — radni wysunęli wnioski niezwłocznego naprawienia drogi od miejscowości Pieńko do Benowa; otwarcia szkoły w Barczach, gdzie mieszka dużo dzieci; uruchomienia piekarni dla Benowa i Białej Góry. W Ryjewie (pow. Szum) podjęto zobowiązanie dookończenia budowy drogi; w Domatowie — udzielenia pomocy przy elektryfikowaniu wsi.

Na wielu sesjach przebiegała w dyskusji głęboka gospodarska troska o mienie społeczne, o rozwój placówek kulturalnych i oświatowych; o budowę zakładów nowych placówek służby zdrowia, o rozwój rolnictwa.

W niektórych powiatach jednak, skutkiem niedostatecznej jeszcze pracy politycznej komitetów powiatowych PZPR, sesje przebiegały słabiej.

ZESPOŁY PARTYJNE W RADACH NARODOWYCH

RADY narodowe wraz ze swoim aparatem wykonawczym realizują wskazane przez partię zadania, zmierzające do podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Nieodzownym warunkiem wykonania tych zadań jest stałe utrzymywanie więzi radnych z wyborcami.

Instancje partyjne powinny stale i systematycznie pomagać radnym w spełnianiu ich trudnych obowiązków.

Instancje partyjne oddziałują na radnych, przede wszystkim poprzez zespoły partyjne.

Punkt 58 Statutu PZPR mówi: „Zadaniem zespołów jest przeprowadzenie linii politycznej partii w danej organizacji społecznej, pogłębianie wpływów i autorytetu partii wśród bezpartyjnych, umacnianie partyjnej i państwowej dyscypliny, walka z burokratyzmem oraz rozwijanie aktywności mas ludowych dla urzeczywistnienia zadań stawianych przez partię...”

Punkt ten wskazuje na główny kierunek pracy zespołów partyjnych w radach. Zespoły partyjne na swoich posiedzeniach omawia aktualne zadania problemowe, ustala kierunek ich realizacji, nie zastępując oczywiście rady narodowej, ani jej aparatu. Np. w okresie kampanii wiosenno-letniej omawia formy pracy polityczno-propagandowej, którymi powinni posługiwać się radni w swojej codziennej pracy.

Zespoły partyjne winny czuwać nad tym, aby zadania stojące przed radami narodowymi nie zostały wyjątkowo nie w czasie ich realizacji z treści politycznej. Każdy radny — członek partii winien służyć przykładem dla bezpartyjnych, pomagać im w przełamaniu t. ułności.

Należy jednak pamiętać, że zespoły partyjne nie posiadają uprawnień in-

